

TADEUSZ S. WRÓBLEWSKI  
Poznań

## HEGEMONISTYCZNE ASPIRACJE NOWEJ ROSJI (NIEMIECKIE INTERPRETACJE POLITYKI ROSYJSKIEJ)

### 1. UWAGI WSTĘPNE

Aktywność polityczna Rosji, nastroje społeczne mieszkańców tego państwa będące czynnikiem stymulującym działania władz rosyjskich na płaszczyźnie wewnętrznej i zagranicznej, a także konkretne poczynania tych władz w budowie nowej państwowości rosyjskiej stanowią przedmiot bacznej obserwacji polityków, politologów i publicystów Zachodu. Podobnie jak poprzednio śledzenie zachowań ZSRR jako supermocarstwa światowego, analiza zagadnień rosyjskich jest ważnym elementem polityki państw zachodnich, co uzasadnione jest podstawowym znaczeniem tych kwestii dla współczesnego świata. Wydarzenia polityczne w Europie Wschodniej w ciągu ostatnich pięciu lat wykazały, że rozbudowany do wielkich rozmiarów na Zachodzie, wszechstronnie wyspecjalizowany system badań sowietologicznych, dysponujący poważnym potencjałem badawczym i imponującymi środkami finansowymi nie potrafił przewidzieć rozwoju sytuacji w dawnych państwach komunistycznych, nie brał pod uwagę upadku systemu tych państw, ani tym bardziej wynikających stąd konsekwencji politycznych, gospodarczych i ideowych dla całego świata. Wielu komentatorów tych zagadnień piętnuje obecnie krótkowzroczność, a nawet „ślepotę” sowietologów zachodnich, którzy mimo swych kwalifikacji i kompetencji, nie umieli przewidzieć ani upadku komunizmu, ani rozpadu imperium sowieckiego, a także przemian w samym Związku Radzieckim<sup>1</sup>.

Środowiska badaczy problematyki wschodnioeuropejskiej w różnych krajach Zachodu świadome są owej kompromitacji swych analiz i ocen, toteż w wielu wypowiedziach uczonych z tego kręgu wskazuje się na konieczność uniknięcia w przyszłości podobnych błędów w kontynuowanych nadal studiach nad problematyką Europy Wschodniej w ogóle oraz państw powstałych na obszarze b. Związku Radzieckiego w szczególności<sup>2</sup>. Ze względu na

<sup>1</sup> Por. np. L. Unger, *Kłęska sowietologów*. „Gazeta Wyborcza” z 12-13 XI 1994, ss. 8-9.

<sup>2</sup> Por. T. S. Wróblewski, *Nowa formuła „badań wschodnioeuropejskich”*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1992, ss. 143-158.

rozmiary geograficzne, liczbę ludności, potencjał gospodarczy i militarny największym zainteresowaniem otacza się stale państwo rosyjskie, którego problemy analizuje się i interpretuje ze szczególną uwagą mającą zapobiec przeoczeniu niektórych zjawisk czy niedocenieniu znaczenia określonych tendencji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym Rosji oraz następstw stąd płynących dla polityki i gospodarki światowej. Wyczulenie na fakt błędnie poprzednio interpretowanych zjawisk i wydarzeń na obszarze b. ZSRR, a także jego państw satelickich prowadzi obecnie do szczególnego zaktywizowania nurtu alternatywnej interpretacji zagadnień wschodnioeuropejskich zwłaszcza zaś rosyjskich. Systemy badawcze analizujące dziś na Zachodzie te kwestie nie tylko nie straciły nic na swym znaczeniu, odwrotnie – zyskały nowe impulsy dla prowadzenia i rozwijania swej działalności, a wnioski płynące z poprzednich błędów i fałszywych interpretacji przyczyniły się do zwielokrotnienia wysiłków w kierunku obiektywizacji badań, wieloaspektowych analiz i wielostronnej interpretacji.

Wszystko to odnosi się również do prac prowadzonych w Niemczech gdzie studia poświęcone Europie Wschodniej, w tym zwłaszcza Rosji są szczególnie wyeksponowanym wycinkiem badań politologicznych, ekonomicznych, socjologicznych itd. W pracach tych szczególnie wiele uwagi poświęca się problemom polityki wewnętrznej i zagranicznej nowej Rosji jako państwa istotnie wpływającego na sytuację międzynarodową. Zarysowujące się obecnie coraz wyraźniej tendencje do odtworzenia hegemonialnej pozycji państwa rosyjskiego wśród nowo powstałych na obszarze b. Związku Radzieckiego organizmów państwowych, a także do wpływania na politykę dawnych państw satelickich budzą szczególne zaniepokojenie i zainteresowanie polityków i naukowców niemieckich, czego dowodem jest wiele opracowań poświęconych tym zagadnieniom. Poniższe wywody są próbą skróтового ujęcia konstatacji niemieckich badaczy problematyki rosyjskiej odnośnie do wielorakich usiłowań odgrywania przez Rosję roli hegemonu na obszarze b. ZSRR oraz wśród nowo powstałych, niepodległych państw Europy i Azji, idei i programów związanych z tą tendencją, wydarzeń politycznych będących jej potwierdzeniem, a także nastrojów społecznych stanowiących jej źródło lub konsekwencję<sup>3</sup>.

## 2. POJĘCIE NEOIMPERIALIZMU I JEGO IMPLIKACJE W ROSYJSKIM ŻYCIU POLITYCZNYM

Obserwatorzy rzeczywistości rosyjskiej zwracają uwagę, że od wiosny 1992 r. w działaniach i wypowiedziach polityków rosyjskich pojawiły się sformułowania określane mianem retoryki neoimperialnej, zaś od 1993 r.

<sup>3</sup> Por. min. T. S. Wróblewski, *Polityka niemiecka wobec Rosji*, „Życie i Myśl” nr 2/1993, ss. 34-41.



w polityce władz Rosji tendencje neoimperialne nie tylko funkcjonują jako jej wyznacznik i stymulator, ale zyskują coraz większe wpływy. Chodzi tu o stosowaną definicję państwowości rosyjskiej głoszącą, że Federacja Rosyjska nie jest dziś państwem jak każde inne, ale nosicielem tradycji i funkcji mocarstwa rosyjskiego, które po rewolucji i 1922 r. przekształciło się w Związek Radziecki. W myśl tej definicji interesy państwowe nowej Rosji nie odnoszą się tylko do granic ukształtowanych w grudniu 1991 r. po rozpadzie b. ZSRR. Oznacza to, że państwa, które tworzyły do niedawna Związek Radziecki lub znajdowały się pod jego dominacją, nie są strukturami jak inne kraje Europy i świata, bowiem poprzez swe dzieje znajdowały się one i znajdują nadal w szczególnych stosunkach z Rosją. Ich działania w sferze polityki wewnętrznej, a tym bardziej zagranicznej muszą ten fakt uwzględniać co automatycznie ogranicza ich pełną niezależność. Rosja zaś wraz z rozwiązaniem Paktu Warszawskiego i rozpadem Związku Radzieckiego przyjęła status, który nie odpowiada ani jej bogatej historii i tradycji państwowej, ani realnej potędze. Hasła neoimperialne sugerują także, że Rosja podniesie się ze swego upadku i odzyska wpływy, które ukształtowała historia<sup>4</sup>.

Wprawdzie w grudniu 1991 r. w aktach założycielskich Wspólnoty Niepodległych Państw, a także w innych dokumentach międzypaństwowych Rosja wielokrotnie uznawała prawnie nowe granice między nią a innymi państwami powstałymi na obszarze b. ZSRR, w istocie jednak pełna akceptacja nowej rzeczywistości politycznej przychodzi jej z wielką trudnością. Zarysowała się więc dość niezwykła w stosunkach międzynarodowych sytuacja, że warunki ukształtowane po upadku systemu sowieckiego zostały uznane *de iure* przez Rosję, natomiast *de facto* są one przez nią kwestionowane. Jeśli chodzi o postulaty polityczne związane z taką postawą, to wychodzą one z założenia, że Rosja powinna wykorzystać swą przewagę, głównie gospodarczą, aby nakłonić sąsiadów do działań w kierunku odtworzenia Związku Radzieckiego jako systemu państwowego oraz sojuszu w rodzaju Paktu Warszawskiego jako struktury wiążącej kraje poza granicami Rosji<sup>5</sup>.

Minister spraw zagranicznych tego państwa A. Kozyriew w swych różnych wypowiedziach występuje z żądaniami, które są prostym nawiązaniem do zasad rosyjskiej i sowieckiej polityki zagranicznej zwłaszcza wobec nowo powstałych państw b. ZSRR, lecz również b. satelickich krajów Europy Środkowowschodniej. W tym miejscu należy podkreślić, iż w odczuciach społeczeństwa rosyjskiego istotnie występuje wyraźna różnica co do charakteru granicy Rosji z Ukrainą czy Białorusią, a np. granicą z Finlandią czy Chinami. Jest to ważny, z niepokojem odnotowywany w państwach b. ZSRR komponent

<sup>4</sup> Por. G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?* „Osteuropa” z. 5/1994, ss. 413-414.

<sup>5</sup> Jw., s. 414 oraz H. König, *Rußland nach den Wahlen vom Dezember 1993. Bericht über erweiterte Redaktionskonferenz 1994.* „Osteuropa” z. 9/1994, ss. 869-870.

polityki rosyjskiej, groźny dla przyszłości tych krajów. Dodać przy tym trzeba, że państwa te nie stanowią żadnego zagrożenia dla Rosji, co stawia je w szczególnie niekorzystnej sytuacji wobec przewagi rosyjskiej.

Dla wielu Rosjan Federacja Rosyjska w jej dzisiejszym kształcie nie jest całą Rosją, a akceptacja jej obecnych granic oraz stosunków z nowo powstałymi państwami b. ZSRR jest nie do przyjęcia. Fakt ten rzutuje również na koncepcje rosyjskiej polityki zagranicznej, które coraz częściej podkreślają, że relacje z tymi państwami muszą osiągnąć odmienny, „wyższy” poziom niż stosunki z innymi krajami.

Rosja w myśl idei neoimperialnych ma się stać ponownie wielkim mocarstwem światowym i nie wchodzić w żadne wiążące ją systemy polityczne, gospodarcze czy militarne. Koncepcje te wskazują jednak na możliwość odwrotną – przyłączania do Rosji innych państw i narodów. Preambuła obecnej konstytucji rosyjskiej mówi o „wielonarodowym społeczeństwie Federacji Rosyjskiej”, jest to sformułowanie wskazujące na ewentualność włączenia narodów nierosyjskich i zamieszkałych przez nie terytoriów do Rosji, a kształt geograficzny tego państwa nie jest ostatecznie zdefiniowany i zamknięty.

### 3. HEGEMONISTYCZNE POSTULATY ROSYJSKIE

#### a) Obszar „eurazjatycki” w koncepcjach politycznych Rosji

Obszar geograficzny, który wskazuje się w wypowiedziach polityków i publicystów rosyjskich postulujących odtworzenie mocarstwa rosyjskiego określa się często mianem „Eurazji”. Pojęcie to jako termin polityczny zostało szybko i bez specjalnych oporów zaakceptowane przez polityków i opinię publiczną Zachodu. W samej Rosji wiąże się je z nurtem ideowym zwanym „euroazjatyzmem”, który od początku 1990 r. przeżywa swój renesans. Był to program ideowy rozwijany w latach dwudziestych przez emigrację rosyjską na Zachodzie po rewolucji bolszewickiej. Ideologia ta podkreślała pozytywną rolę azjatyckich wątków i tradycji w dziejach Rosji, a także akceptowała niektóre dokonania bolszewików, te zwłaszcza, które zapewniały utrzymanie mocarstwowości Rosji względnie gwarantowały jej odrodzenie. W dzisiejszej rzeczywistości, dla wielu polityków i publicystów rosyjskich stosowanie pojęcia „Eurazja” ma wiele zalet, jest ono bowiem nieprecyzyjne i nieokreślone. W rosyjskich dyskusjach politycznych używa się go jako synonimu terytorium b. ZSRR, jednak wobec jego nieokreśloności, łatwo można tu zastosować inne kryteria definiowania obszaru owego organizmu państwowego i wskazywać zupełnie inne granice zarówno terytorium b. Związku Radzieckiego, jak i Rosji. Ponieważ termin „Eurazja” nigdy nie odnosił się do jakiegoś państwa, a także nie ustalał żadnych, jednoznacznych granic geograficznych czy politycznych



jest on szczególnie przydatny w postulowaniu przyznania Rosji roli specjalnej wśród państw dawnego ZSRR, a także wśród krajów Europy Środkowo-wschodniej jako gwaranta ich bezpieczeństwa i stabilizacji.

### b) „Bliska zagranica” w polityce Rosji

Wśród funkcjonujących od 1992 r. w polityce rosyjskiej, a także w dyskusjach nad przyszłością i rolą międzynarodową Rosji nowych pojęć i idei stosowane są określenia tzw. bliskiej i dalekiej zagranicy. Jako „bliska zagranica” uznaje się tu szereg nowo powstałych na obszarze b. ZSRR niepodległych państw. Stosowanie tej terminologii prowadzi do paradoksów w rodzaju tego, że np. Tadżykistan odległy od centrum Rosji o tysiące kilometrów jest „bliską zagranicą”, natomiast Finlandia leżąca w pobliżu St. Petersburga traktowana jest jako „daleka zagranica”. W 1992 r. pojawił się na forum Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej postulat, aby stosunki Rosji z „bliską zagranicą” wyłączyć z kompetencji ministerstwa spraw zagranicznych oraz powołać odrębne ministerstwo zajmujące się tymi kwestiami i mimo że dotychczas nie doszło do jego realizacji, to fakt ten jest symptomatycznym przejawem odmiennego widzenia przez Rosjan spraw dawnych republik radzieckich, a obecnie niepodległych państw, niż zagadnień innych krajów<sup>6</sup>.

Stanowisko ugrupowań centrystycznych w tej materii sformułowano w deklaracji komisji spraw zagranicznych Rady Najwyższej Federacji z sierpnia 1992 r., która stwierdza, że polityka zagraniczna Rosji „musi wychodzić z założenia, iż cały obszar geopolityczny b. Związku Radzieckiego odpowiada strefie żywotnych interesów Federacji Rosyjskiej”, co w licznych komentarzach traktuje się jako zastosowanie przez Rosję zasad amerykańskiej „doktryny Monroe”. Zgodnie z tą deklaracją wspólnota międzynarodowa musi „uznać rolę Rosji jako politycznego i militarnego gwaranta stabilności na całym terytorium b. ZSRR”. Należy tu zwrócić uwagę, że do strefy interesów rosyjskich zostały włączone np. wszystkie państwa bałtyckie<sup>7</sup>.

W podobnym duchu wypowiedział się krótko przed tym znany politolog, od lutego 1993 r. oficjalny doradca B. Jelcyna A. Migranian, który wskazał na dwa ważne elementy doktryny politycznej Rosji: po pierwsze – sformułowanie, że były republiki radzieckie nie mają prawa do wejścia w jakiegokolwiek sojusze militarno-polityczne ani zawierać ich bez udziału Rosji, po drugie – twierdzenie, iż „wszelkie podobne kroki (tych państw – przyp.)

<sup>6</sup> Por. J. Nötzold, *Rußlands „nahes Ausland”. Bedingungen der Unabhängigkeit am Beispiel der Ukraine*. „Osteuropa” z. 8/1994, ss. 711-723.

<sup>7</sup> Jw. oraz F. Frhr Waitz von Eschen, *Der Weg der baltischen Staaten in die Vereinten Nationen und andere internationale Organisationen*. „Osteuropa” z. 10/1994, ss. 945-957.

traktować będzie Rosja jako akty nieprzyjazne". „Nie struktury międzynarodowe, nie Stany Zjednoczone lub NATO, lecz Rosja musi być czynnikiem decydującym na geopolitycznym obszarze b. Związku Radzieckiego” – stwierdził Migranian<sup>8</sup>. Prezydent Jelcyn wyraził w istocie swą solidarność z owym stanowiskiem, kiedy w końcu lutego 1993 r. na forum Związku Obywatelskiego powiedział, iż nadszedł moment, kiedy odpowiednie organizacje międzynarodowe muszą przyznać Rosji szczególne pełnomocnictwa jako gwarantowi pokoju i stabilizacji na terytorium b. ZSRR.

Można stąd wysnuć wniosek, iż także B. Jelcynowi nie są obce dążenia neoimperialne, które od jesieni 1992 r. odgrywają coraz większą rolę w rosyjskim życiu politycznym.

Wyobrażenie Rosji jako „superpaństwa” w świadomości społeczeństwa rosyjskiego związane jest silnie z ideami narodowymi. Eksponowana w wielu deklaracjach rola Rosji jako mocarstwa łączy się z przeświadczeniem większości ugrupowań politycznych, że upadek Związku Radzieckiego nie jest ostateczny, znajduje to swój wyraz w publicystyce politycznej, w której rozważa się np. kwestię czy polityczna mapa Europy Wschodniej powstała w grudniu 1991 r. będzie długo aktualna. Niektórzy autorzy rosyjscy piszą np. że „poszczególne państwa WNP zostaną wchłonięte przez inne, bardziej żywotne organizmy”, a także, że w niedalekiej przyszłości powstaną nowe związki tych krajów z Rosją jako centrum tych sojuszy. Historycznym zadaniem Rosji jest najpierw własna stabilizacja, a następnie podjęcie wszechstronnej ekspansji ekonomicznej i kulturalnej ukierunkowanej na państwa „bliskiej zagranicy”. Narodowe interesy Rosji coraz częściej i w coraz większym stopniu wiąże się w podobnych wypowiedziach z energicznymi działaniami wobec tych krajów.

Niemalą rolę w aktywności rosyjskiej wobec „bliskiej zagranicy” odgrywa gospodarka. Zależność surowcowa i energetyczna państw b. ZSRR od Federacji Rosyjskiej, będąca dziedzictwem sowieckiej struktury gospodarczej jest znaczącym instrumentem polityki rosyjskiej mającej na celu odtworzenie dominacji nad krajami z obszaru b. Związku Radzieckiego. Niektóre z nich jak Ukraina i Białoruś są poważnie zadłużone wobec Rosji, co powoduje, że np. Białoruś coraz bardziej ciąży ekonomicznie ku Rosji, która jest głównym rynkiem zbytu dla produkcji białoruskiej. Weszła już ona w unię walutową z Rosją, która mimo specjalnych klauzul likwiduje w istocie niezależność gospodarczą i finansową Białorusi, a przez to poważnie ogranicza jej pełną suwerenność<sup>8a</sup>.

Podkreślić należy, że polityka władz rosyjskich wobec „bliskiej zagranicy” nie traktuje jednakowo wszystkich państw tego obszaru. Układ z Gruzją jako zbyt daleko idący jest kwestionowany przez rosyjskie kręgi parlamentarne.

<sup>8</sup> Wypowiedź w dzienniku „Rossijskaja Gazieta” z 4 VIII 1992.

<sup>8a</sup> Artykuł pisany był przed ostatnim referendum na Białorusi dotyczącym także związków tego państwa z Rosją.



Odrębnym przykładem służyć tu mogą działania wobec „niepokornych” republik Federacji Rosyjskiej. I tak np. Duma wypowiedziała się przeciw układowi z Tatarstanem, tylko dlatego, że w konstytucji tej republiki Rosja określona została jako państwo sąsiednie, mimo że Tatarstan jest nadal jedną z republik Federacji Rosyjskiej. Podobnie należy interpretować dramatycznie rozwijające się wydarzenia w Czeczenii, gdzie Rosja popierając opozycję wobec niepodległościowych dążeń tej republiki angażuje się politycznie i militarnie w utrzymanie jej w ramach Federacji.

W pojęciu „bliska zagranica” związane zostały z jednej strony elementy politycznych aspiracji nowej Rosji, z drugiej zaś idee odwołujące się do tradycji imperializmu wielkorusyjskiego. Świadczy o tym wymownie sytuacja w regionie Zakaukazia. Konflikty regionalne tu występujące stały się dla Rosji okazją dla bezpośredniej ingerencji przy użyciu pozostających tu nadal lub wprowadzanych od nowa wojsk rosyjskich<sup>9</sup>. Abchazja nie mogłaby prowadzić wojny o swą niezależność od Gruzji bez poparcia Rosji, której chodzi o utrzymanie baz wojskowych na tym obszarze. Kiedy osiągnięto ten cel, Rosjanie dokonali frontalnego zwrotu i udzielili wsparcia władzom gruzińskim w walce ze zrewoltowanym byłym prezydentem Gamzachurdią, dzięki czemu jego następcą – Szewardnadze mógł skonsolidować swą władzę. Konsekwencją tego było traktatowe związanie Gruzji z Rosją, w układzie obu państw armia rosyjska zyskała trzy bazy na terytorium Gruzji, a według wielu komentatorów kwestią czasu jest powrót Gruzji do strefy rublowej. Armenia bez żadnych tego typu uwarunkowań jest w pełni uzależniona od Rosji, również w Azerbejdżanie oficerowie rosyjscy oficjalnie działają w armii tego państwa i udziela się jej wsparcia militarnego w walce z Armenią. Obserwatorzy zachodni tych wydarzeń uznają, iż praktycznie całe Zakaukazie jest znowu w rękach rosyjskich<sup>10</sup>.

Ustanowienie dominacji rosyjskiej w tym regionie jest obecnie korzystniejsze dla Moskwy niż uprzednio. Rosja zyskała bazy wojskowe na Zakaukaziu, a także prawo interweniowania w pojawiających się tu konfliktach, a nie ponosi już odpowiedzialności za sytuację gospodarczą tych obszarów. Uznaje się, że Rosja nie poprzestanie na zawarciu korzystnego dla siebie układu z Gruzją, będzie dążyć do podpisywania podobnych traktatów z innymi państwami owego regionu. Tak czy inaczej Rosja stała się już odpowiedzialna za spokój i porządek na Zakaukaziu, niemniej, zwłaszcza narody północnego Kaukazu przyjęły układ gruzińsko-rosyjski z niepokojem i wzburzeniem, gdyż obawiają się one, iż Gruzja otrzymała pełnomocnictwa Rosji i reprezentuje ją w regionie kaukaskim.

Białoruś, Gruzja i Azerbejdżan przystąpiły do układu o zbiorowym bezpieczeństwie WNP, a układ o unii gospodarczej rozciąga się na cały obszar

<sup>9</sup> G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?...*, ss. 421-422.

<sup>10</sup> H. König, *Rußland nach den Wahlen...*, s. 870.

tej wspólnoty (tylko Ukraina przystąpiła doń jako członek stowarzyszony). Przesłanką zawierania takich traktatów jest dążenie Rosji do częściowego chociaż zapobieżenia rozpadowi jednolitych obszarów gospodarczych ustanowionych przez Związek Radziecki.

### c) Rosjanie na obszarze „bliskiej zagranicy”

Po rozpadzie ZSRR poza granicami Federacji Rosyjskiej pozostało ok. 25 mln Rosjan, rozproszonych w różnych nowo powstałych państwach. Byli oni od szeregu pokoleń, także przed rewolucją bolszewicką znaczącym, naturalnym gwarantem stabilności imperium rosyjskiego. W okresie sowieckim liczba i znaczenie Rosjan w różnych republikach b. ZSRR jako czynnika spajającego to mocarstwo spektakularnie wzrosły, także w następstwie konsekwentnej polityki przesiedlania ich do innych republik oraz przymusowego wysiedlania ludności miejscowej w głąb Rosji, na Syberię i do Azji Środkowej<sup>11</sup>. Po rozwiązaniu Związku Radzieckiego owe miliony Rosjan stały się niejako z dnia na dzień mniejszością narodową w państwach swego zamieszkania, podczas gdy uprzednio jako przedstawiciele narodu panującego w ZSRR mieli oni prawa specjalne dające im wiele przywilejów. We wszystkich instytucjach publicznych, przy wykonywaniu zawodu i we wszystkich funkcjach społecznych mieli prawo posługiwania się własnym językiem, a ich ogólna sytuacja życiowa była nieporównanie korzystniejsza niż warunki ludności rodzimej, lepsza nawet niż pozycja Rosjan w Federacji Rosyjskiej. Obecnie ludność rosyjska w niektórych państwach b. ZSRR poddana zostaje różnym formom dyskryminacji, która jest reakcją na wieloletnie panowanie Rosji w owych państwach utożsamiane tutaj z obcą potęgą i przemocą. Dodać jednak trzeba, iż w niektórych wypadkach Rosjanie ulegają swoistej psychozie i uznają się za dyskryminowanych bez istotnych do tego powodów<sup>12</sup>.

Zagraniczni komentatorzy tych kwestii podkreślają, iż państwo rosyjskie ma niewątpliwe prawo do obrony kulturalno-duchowych i społecznych uprawnień milionów Rosjan w krajach sąsiednich, zwłaszcza, że wielu z nich zachowało obywatelstwo rosyjskie. Należy tu jednak zadać pytanie: w jaki sposób Rosja może bronić praw ludności rosyjskiej za granicą i jakim celom politycznym mają służyć takie działania? Nie można bowiem ignorować faktu, że w niektórych państwach jak np. w Estonii, Łotwie, Ukrainie, Mołdawii i Kazachstanie ludność rosyjska jest tak liczna, iż jej wpływy i działalność mogą destabilizować funkcjonowanie organizmów państwowych. W wielu

<sup>11</sup> Por. T. S. Wróblewski, *Problemy narodowościowe w Europie Wschodniej jako czynnik polityczny*. „Życie i Myśl” nr 2/1994, ss. 28-29.

<sup>12</sup> G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?*..., ss. 419-420.



nowych państwach pozostają nadal wojska rosyjskie, co również wpływa na sytuację ludności rosyjskiej tam zamieszkałej. Ugrupowania głoszące hasła neoimperialne postulują konsekwentne i energiczne wykorzystanie tych czynników w obronie mniejszości rosyjskiej. Argument o obronie owej mniejszości wykorzystywany jest coraz częściej w oficjalnej polityce – należy tu wskazać na wstrzymywanie wycofywania wojsk rosyjskich z państw bałtyckich pod tym właśnie pretekstem.

Niektórzy obserwatorzy życia politycznego zwracają uwagę, że ugrupowaniom neoimperialnym nie chodzi w istocie o obronę ludności rosyjskiej za granicą, a raczej o uzasadnienie roli i znaczenia Rosji jako superpaństwa na obszarze jej dawnego imperium. Jako takie mogłaby ona odegrać rolę przywódcy w przyszłym, nowym związku państw postradzieckich. W enuncjacjach rosyjskich poświęconych tym kwestiom sugeruje się, że w obronie praw ludności rosyjskiej na obszarze „bliskiej zagranicy” powinno się również stosować sankcje i naciski ekonomiczne, a w określonych warunkach nie powinno się wykluczać użycia przemocy. W realizacji celów strategicznych polityki rosyjskiej zaleca się „częściową reintegrację byłego Związku Radzieckiego w ramach konfederacji”. Postulat, aby Rosja poprzez nacisk gospodarczy, a w razie potrzeby militarny, wymuszała na sąsiadach zajęcie pozytywnej postawy wobec żądań rosyjskich z wykorzystaniem obrony interesów mniejszości rosyjskiej jest potwierdzeniem coraz częstszego instrumentalizowania tej kwestii w realizacji hegemonistycznych aspiracji Rosji.

Należy także zwrócić uwagę na fakt, że rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych wystąpiło z inicjatywą nadawania dodatkowo obywatelstwa Federacji Rosjanom zamieszkującym na obszarze „bliskiej zagranicy” w celu roztoczenia nad nimi opieki i ochrony ich praw. Sugestie takie muszą być przyjmowane negatywnie przez władze nowo powstałych, niepodległych państw, gdyż niosą one groźbę możliwej interwencji rosyjskiej pod pozorem obrony własnych obywateli przed dyskryminacją czy prześladowaniem.

#### d) Radykalne postawy polityczne w Rosji

Nastroje społeczne w dzisiejszej Rosji porównuje się do atmosfery panującej w Niemczech na początku lat trzydziestych, zarówno w Niemczech weimarskich, jak i obecnie w Rosji oczekuje się przezwyciężenia stagnacji i osłabienia w działaniach polityki wewnętrznej i zagranicznej. Takie nastroje społeczne muszą brać pod uwagę przywódcy Rosji w swym postępowaniu i w podejmowanych decyzjach politycznych. Tak jak niegdyś w Republice Weimarskiej, tak i obecnie w Rosji władze państwowe stosują się do wymagań prawa i wiele wskazuje na to, że państwo to, przynajmniej w okresie przejściowym, będzie miało ustrój określony

zasadami konstytucyjnymi, niezależnie od osoby przywódcy. Komentatorzy niemieccy wskazują, iż w określonych warunkach społecznych i politycznych będzie to rodzaj oświeconego absolutyzmu, niektórzy z nich podkreślają, że silny system prezydencki może być obecnie w Rosji właściwym rozwiązaniem ustrojowym na drodze do przezwyciężenia piętrzących się trudności. Niemniej istotnym byłoby według nich aktywne funkcjonowanie parlamentu, trybunału konstytucyjnego i wolnej prasy jako przeciwwagi systemu oraz tendencji, które mogą być zapowiedzią totalitarnej dyktatury. Ewolucja w kierunku państwa autorytarnego oznacza również, że rozwój gospodarki rynkowej zostanie ograniczony, gdyż przyjęte już w Rosji ustawy sprzyjające tej gospodarce nie zostały wprowadzone w życie.

Społeczeństwo rosyjskie nie przyjęło upadku imperium sowieckiego jako własnej klęski, w sposób typowy dla Rosjan traktuje ono ten fakt jako konsekwencję oddziaływania czynników zewnętrznych, nie zastanawiając się nad własnym udziałem w tym procesie. Według ocen komentatorów zachodnich ukształtowanie się w Rosji społeczeństwa obywatelskiego na wzór zachodnioeuropejski jest prawie niemożliwe, tym bardziej, że obecnie widoczną jest coraz bardziej tendencja do odizolowania się od Zachodu. Tak np. interpretuje się wyniki wyborów z grudnia 1993 r., które uważa się za formę odrzucenia zachodniego modelu państwa i społeczeństwa. Rosjanie są dziś pełni urazów, a także są niepewni swej tożsamości państwowej i narodowej, toteż świadomość polityczna Rosjan ukierunkowana jest obecnie na minioną potęgę i dawne znaczenie ich państwa, nie próbuje się w Rosji dokonać rozrachunku z przeszłością, nawet tą najnowszą. Jako wzorce ideowe służą obecnie czyny Piotra Wielkiego i Katarzyny II względnie carskiego ministra i premiera Stołypina jako inicjatora przemian społeczno-gospodarczych w Rosji. Natomiast rosyjska liberalna inteligencja i prasa związana z tym środowiskiem straciły swą funkcję społeczną jako czynnik kształtujący świadomość i tożsamość polityczną i narodową.

Tak pokrótce można przedstawić tło społeczne i atmosferę duchową pojawienia się i coraz bardziej aktywnego oddziaływania tendencji radykalnych związanych z kręgami dawnej nomenklatury partyjnej, ideowych komunistów i środowisk nacjonalistycznych. Prawicowi radykałowie głoszą otwarcie hasło odrodzenia Rosji jako potężnego, imperialnego mocarstwa, które „dyktuje innym swą wolę” i „broni własnych interesów przy pomocy wszelkich środków”, w kręgach tych dominują wojskowi i przedstawiciele tzw. kompleksu militarno-przemysłowego, którzy postulują, że historyczna misja Rosji powinna być podjęta przez „rosyjską imperialną partię polityczną”<sup>13</sup>.

Po upadku ideologii komunistycznej pojawiła się w Rosji obawa przed próżnią ideową w społeczeństwie kształtowanym w ciągu dziesięcioleci przez

<sup>13</sup> G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?...*, ss. 420-421.



idee marksizmu-leninizmu. Odnosi się to również do środowisk, które próbują się wyzwolić od obciążeń tej ideologii, a także zwalczać ją. W związku z tym nacjonalistyczni radykałowie ze swą ideą odtworzenia potężnego mocarstwa światowego zyskali wielkie możliwości społecznej akceptacji ich programu, zwłaszcza, że głoszą oni również hasło „ogólnoludzkiej misji Rosji” i jej odpowiedzialności za losy świata. Ubolewają oni nad „końcem historii rosyjskiej” i potępiają „rezygnację Rosji z wyboru własnej drogi rozwoju i przejście do systemu demokracji parlamentarnej” jako formy niszczenia „idei rosyjskiej”. Radykalne, nacjonalistyczne żądania odtworzenia imperium stanowią poważne zagrożenie dla budowanego w tym państwie z wielkim trudem systemu demokratycznego – stwierdzają komentatorzy tych kwestii<sup>14</sup>.

#### 4. DZIAŁANIA POLITYCZNO-MILITARNE ROSJI W CELU ODZYSKANIA POZYCJI HEGEMONA

##### a) Republika Naddniestrzańska

Jesienią 1990 r. na politycznej mapie Europy pojawiła się tzw. Republika Naddniestrzańska, która wyodrębniła się z nowo powstałego państwa mołdawskiego. Władze jej głoszą hasła obrony interesów ludności rosyjskiej zamieszkalej na obszarach na lewym brzegu Dniestru z centrum w Tyraspolu, która to ludność stanowi jednak tylko 25% ogólnej liczby mieszkańców tych terenów należących formalnie do Republiki Mołdawskiej. W Tyraspolu uformowały się organa władzy składające się z dawnych komunistów i myślących kategoriami imperialnymi, którzy dążą do „odbudowy komunizmu we wskrzeszonym od nowa Związku Radzieckim”, jak to sformułował jeden z ich przedstawicieli. Władze Republiki Naddniestrzańskiej opierają się w swych działaniach na stacjonujących tutaj wojskach rosyjskich, zwłaszcza zaś na 14 armii. Wiosną i latem 1992 r. doszło w Naddniestrzu do walk i krwawych starć, które przyniosły wiele ofiar, w lipcu 1992 r. wspólnymi siłami armii rosyjskiej, mołdawskiej i gwardii naddniestrzańskiej doprowadzono do chwiejnego zawieszenia broni. Czołowi politycy rosyjscy wyrażali wówczas swą solidarność z secesjonistami i „uciskanymi rodakami” w Naddniestrzu, zaś dowódca 14 armii rosyjskiej gen. Lebied' stwierdził otwarcie, że „nigdy stąd nie odejdziemy”, co stoi w jaskrawej sprzeczności z zapowiedzią Jelcyna w maju 1992 r. wycofania owej armii do Rosji. Sprawa istnienia i funkcjonowania tzw. Republiki Naddniestrzańskiej nigdy nie została jednoznacznie rozstrzygnięta i ciągle stanowi ona zarzewie potencjalnych konfliktów między Rosją a Mołdawią.

<sup>14</sup> M. Berg, *Koniec ruskiej historii*. „Moskowskije Nowosti” z 21 I 1993 oraz G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?...*, ss. 420-421.

## b) Zakaukazie

Jeszcze bardziej dramatycznie kształtuje się sytuacja w państwach kaukaskich: Gruzji, Azerbejdżanie, Armenii, gdzie uczestnictwo Rosji w istniejących tu konfliktach jest spektakularnym potwierdzeniem jej polityki wpływania na losy państw ościennych i zachowania pozycji hegemonu na obszarze b. Związku Radzieckiego. O podjętych na Zakaukaziu działaniach rosyjskich była mowa już wyżej. Ponieważ jednak kwestia ta posiada wiele aspektów należy jej poświęcić nieco więcej uwagi.

Pierwotnie w walce separatystów abchaskich o niezależność państwową od Gruzji Rosja zaangażowała się nie tylko politycznie, ale także militarnie po stronie Abchazji. Podjęła ona tę akcję w imię swych hegemonistycznych celów, gdyż nie chce wycofywać własnych wojsk z Abchazji i Adżarii – dwóch terytoriów wchodzących w skład państwa gruzińskiego. Min. Graczwow uzasadnił to „obroną strategicznych interesów Rosji nad Morzem Czarnym”, a wycofanie wojsk rosyjskich z tych obszarów oznaczałoby dla Rosji utratę Morza Czarnego. Wojska abchaskie wspierane przez armię rosyjską zdobyły we wrześniu 1993 r. stolicę Abchazji – Suchumi, przy czym celem strategicznym działań Abchazów było oderwanie się od Gruzji i przyłączenie do Rosji. W tym czasie Gruzja zdecydowała się na radykalne rozwiązanie tej kwestii, ponieważ pojawiło się nowe zagrożenie, a mianowicie umocnienie się w zachodniej Gruzji odsuniętego od władzy prezydenta Gamzachurdii i podjęcie przez niego działań militarnych przeciw Tbilisi. W tej dramatycznej sytuacji szef państwa gruzińskiego Szewardnadze zwrócił się o pomoc wojskową do Rosji oddając jej w zamian bazy na terytorium Gruzji. Niezależnie od tego Szewardnadze zadeklarował przystąpienie Gruzji do WNP, co poprzednio nie wchodziło w rachubę i było stale odrzucane przez władze gruzińskie. W konsekwencji Rosjanie udzielili pomocy militarnej w rozbiciu rebelii Gamzachurdii, co spowodowało, iż w niedługim czasie zachodnia Gruzja znalazła się ponownie pod kontrolą Tbilisi. Ostatecznie więc przez zastosowanie elastycznej, „makiawelicznej” w ocenie zachodnich komentatorów polityki i poprzez zaangażowanie militarne zapewniono wojskową i polityczną obecność Rosji w Gruzji i Abchazji, a także jej wpływ na politykę niepodległego państwa gruzińskiego.

W 1991 r. wydawało się, że wpływy rosyjskie na Zakaukaziu zostały wyeliminowane, niemniej już w dwa lata później okazało się, że wszystkie trzy państwa tego regionu zmuszone zostały do szukania wsparcia w Rosji i dzisiaj są w taki czy inny sposób zależne od niej, a także, że żaden z wielu konfliktów na owym obszarze nie może być rozwiązany bez udziału Rosji. W wojnie o Górny Karabach – najgroźniejszym konflikcie na Zakaukaziu, polityka rosyjska odniosła znaczący sukces, gdyż wystąpiła po obu zantagonizowanych stronach jako gwarant bezpieczeństwa i pokoju. W przeszłości władze sowie-



kie przez dziesięciolecia wyciszały ten konflikt, który w istocie nigdy nie wygaś, przy czym popierały głównie Azerów, gdyż Ormianie nie poszukiwali pomocy. Od 1991 r. Azerbejdżan dystansował się jednak coraz bardziej od Rosji, a w swej polityce zagranicznej eksponował zbliżenie z Turcją jako gwarantem swojej niepodległości. Polityka ta prowadziła również do odrzucenia przez Azerbejdżan inicjatywy wstąpienia do WNP. Niemniej państwo to poniosło poważne porażki militarne w Górnym Karabachu, wojska armeńskie zdobyły od 1992 r. nie tylko lądowe połączenia tego terytorium z Armenią, ale posuwały się coraz dalej w głąb Azerbejdżanu. Sukcesy te Ormianie zawdzięczają również wojskowemu wsparciu rosyjskiemu. Jednocześnie działania Rosji stały za kulisami pozbawienia władzy prezydenta Azerbejdżanu Elczibaja i przejęcia jej jesienią 1993 r. przez przywódcę dawnej, komunistycznej nomenklatury – Alijewa. We wrześniu tego roku Azerbejdżan przystąpił do WNP, a w grudniu przyjął układ taszkiencki o zbiorowym bezpieczeństwie, który to układ jest militarnym ramieniem WNP.

### c) Państwa Azji Środkowej

Liczne fakty wskazują również na znaczącą obecność Rosji w nowo powstałych państwach Azji Środkowej. Należy także podkreślić, że we wszystkich tych krajach stacjonują nadal wojska rosyjskie. Czynnie zaangażowane zostały one tylko w Tadżykistanie, w trwającej tu wojnie domowej i jest to udział zauważalny. Na Zachodzie ocenia się ten fakt jako typowy przykład dążności Rosji do zabezpieczenia jej mocarstwowych interesów<sup>15</sup>. W tadżyckim konflikcie od 1991 r. Rosja udziela poparcia politycznego i militarnego siłom postkomunistycznym walczącym z wojskami islamsko-fundamentalistycznymi, gdyż ugrupowania dawnych komunistów tego państwa poszukiwały od początku walk pomocy rosyjskiej, a także deklarowały gotowość do nawiązania bliskiej współpracy z Federacją Rosyjską. W maju 1993 r. Rosja zawarła z Tadżykistanem układ o przyjaźni i współpracy, a także ustaliła zasięg pomocy wojskowej dla rządu tego państwa, układ ten uzależniał w takim stopniu Tadżykistan od Rosji, że „nie mogło być mowy o państwowej suwerenności tego kraju”. Pod naciskiem wojsk rządowych wspomaganych przez Rosjan opozycja tadżycka wycofała się do Afganistanu i stamtąd dokonuje wypadów na terytorium państwa, od 1993 r. walcząc także z rosyjskimi oddziałami pogranicznymi. W polemikach politycznych prowadzonych w Rosji ponad podziałami partyjnymi występuje jednomyślność co do tego, że granica tadżycko-afgańska „jest w rzeczywistości granicą Rosji”, ponieważ

<sup>15</sup> Por. np. R. Eisener, *Zum Bürgerkrieg in Tadshikistan. Einige aktuelle und historische Dimensionen der Konflikte*. „Osteuropa” z. 8/1994, ss. 776-790.

broni się na niej gospodarczych i politycznych interesów rosyjskich. Potwierdza to również nowa doktryna militarna Rosji, przyjęta oficjalnie przez B. Jelcyna na początku listopada 1993 r. Stwierdza ona jednoznacznie, że zewnętrzne granice WNP są liniami obrony Rosji we wszystkich sferach życia politycznego, gospodarczego i społecznego<sup>16</sup>. Oznacza to, że zadecydowano w niej również o bezterminowym stacjonowaniu rosyjskich sił zbrojnych w państwach WNP, które wszystkie mają stanowić swoistą strefę buforową dla Federacji Rosyjskiej.

##### 5. WSPÓLNOTA NIEPODLEGŁYCH PAŃSTW JAKO PŁASZCZYZNA ODZYSKIWANIA POZYCJI HEGEMONIALNEJ PRZEZ ROSJĘ

Niektórzy zachodni obserwatorzy polityki rosyjskiej wskazują, że Wspólnota Niepodległych Państw jest wieloraką formą zabezpieczenia interesów rosyjskich. Poprzez nacisk polityczny i militarny Rosja osiągnęła to, że poza Mołdawią, Litwą, Łotwą i Estonią wszystkie państwa powstałe po upadku ZSRR są mniej czy bardziej związane z tą ponadpaństwową strukturą. Mołdawia współpracuje jednak również z WNP i choć nie ratyfikowała dokumentów założycielskich Wspólnoty, Rosja traktuje ją jako jej członka. Ukraińskie dążenie do wystąpienia z WNP powoduje nieustające groźby i wrogie reakcje ze strony polityków rosyjskich. Niemniej, Wspólnotę Niepodległych Państw tylko pod pewnymi względami można uznać za instrument umocnienia hegemonialnej pozycji Rosji, wspólnocie tej brakuje określonych kompetencji, instytucji, a także procedury dla podejmowania istotnych decyzji politycznych. Stanowi ona rodzaj struktury ramowej pozwalającej Rosji na formułowanie różnych pretensji i postulatów jako „kontynuatora” politycznych działań b. ZSRR. Wewnątrz WNP powstały koncentryczne ugrupowania państw członkowskich, które mniej czy bardziej aktywnie poszukują w Rosji poparcia i współpracy. Wymienić tu należy przede wszystkim słabe państwa członkowskie Wspólnoty, które w związku z prowadzoną przez siebie wojną czy konfliktami wewnętrznymi zdane są na pomoc rosyjską, są to np. Armenia, Azerbejdżan, Gruzja i Tadżykistan, mniej angażują się w związki z WNP, a więc także i Rosją Turkiestan, Ukraina i Mołdawia<sup>17</sup>.

Podkreślić należy, że Rosja swej pozycji w WNP nie widzi jako miejsca równego między równymi. Zaakcentował to m.in. Jelcyn na sesji Rady Federacji 11 stycznia 1994 r. stwierdzając, że Rosja musi odgrywać rolę

<sup>16</sup> Por. H. U. Seidt, *Alexander Swetschin und das strategische Denken Rußlands. Ein Beitrag zur Diskussion über Moskaus neue Militärdoktrin*. „Osteuropa” z. 7/1994, s. 630-642 oraz G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?...*, ss. 422-423.

<sup>17</sup> Por. B. Meissner, *Die GUS zwischen Integrationsplänen und Krisenerscheinungen*. „Osteuropa” z. 9/1994, ss. 833-854.



„pierwszego wśród równych”. Sformułowanie to jest prostym nawiązaniem do sloganów okresu sowieckiego, gdzie znaczenie i rolę Rosji i Rosjan w b. Związku Radzieckim określano mianem „starszego brata”.

W związku z brakiem odpowiednich instytucji w WNP Rosja oparła swe stosunki z „bliską zagranicą” na układach, które pomagają jej zachować dawne, pionowe struktury Związku Radzieckiego. „Konsolidacja pionowych powiązań, które łączą kraje WNP z Rosją i które czynią z nich obszary obrzeża prowadzi do odrodzenia polityki neoimperialnej” – stwierdzają autorzy piszący o tych kwestiach<sup>18</sup>.

## 6. SZANSE BUDOWY DEMOKRATYCZNEGO PAŃSTWA NARODOWEGO W ROSJI

Problem odradzania się ideologii hegemonistycznej i dążenia do wskrzeszenia imperium rosyjskiego przejawia się także w postawach społecznych i działaniach politycznych wobec trudnego i pełnego konfliktów procesu budowy struktur demokratycznych oraz państwa narodowego w Rosji. Niemalą rolę gra tu stanowisko wobec kwestii zbliżenia z Zachodem, współpracy z zachodnimi strukturami politycznymi i gospodarczymi czy sprawy wejścia w określone systemy integracyjne Europy. Wyniki wyborów z grudnia 1993 r. świadczą, że społeczeństwo rosyjskie nie zajmuje pozytywnego stanowiska wobec związania się z Zachodem, przeciwnie – uznaje się, że zadeklarowało ono dążenie do odgraniczenia się od świata zachodniego<sup>19</sup>. Sprawy te muszą brać pod uwagę politycy całego świata, aby w swej działalności nie prowokować wzrostu postaw nacjonalistycznych wśród Rosjan i uwzględniać je w swych koncepcjach polityki wobec Rosji. W niniejszych uwagach nie sposób pominąć również istnienia demokratycznych nurtów polityczno-ideowych w Rosji, które zajęły określone stanowisko wobec tradycji i zasad myślenia politycznego Rosjan. Opiera się ono na założeniu, że Rosja może się stać państwem demokratycznym tylko wtedy, gdy świadomie i konsekwentnie przełamie tradycje i aspiracje imperialne.

Takiemu stanowisku sprzeciwia się nie tylko wielowiekowa tradycja tworzenia imperium rosyjskiego i ukształtowana na tej tradycji mentalność społeczeństwa rosyjskiego. Dla przeciętnego Rosjanina niejasne i niezrozumiałe jest myślenie kategoriami państwa narodowego będącego prawnym uosobieniem narodu związanego wspólnotą językową, duchową i kulturową. Imperium carskie, później zaś Związek Radziecki były organizmami wielonarodowymi, a także dziś Federacja Rosyjska jest państwem zamieszkałym

<sup>18</sup> M.in. A. Zagorski, *Die Gemeinschaft Unabhängiger Staaten: Entwicklungen und Perspektiven*. „Berichte des BIOst” nr 50/1992.

<sup>19</sup> H. König, *Rußland nach den Wahlen...*, ss. 873-874.

przez wiele narodów. Odsetek ludności rosyjskiej wśród mieszkańców Federacji wynosił jednak w 1989 r. – 81,5% i poprzez liczne powroty Rosjan spoza granic Rosji stale się powiększa. W związku z tym Federacja Rosyjska uznawana jest obecnie za państwo bardziej jednorodne narodowo niż inne państwa powstałe na obszarze b. ZSRR. Jest to więc jedna z ważnych przesłanek przekształcenia się Rosji w demokratycznie rządzone państwo narodowe, a także stworzenia tu właściwie pojmowanej polityki wobec ludności nierosyjskiej<sup>20</sup>.

Jednym z podstawowych założeń budowy nowoczesnego państwa narodowego w Rosji musi być jednak przemiana mentalności politycznej społeczeństwa polegająca na przełamaniu tradycji imperialnej tak silnie obciążającej świadomość Rosjan. Powszechne jest wśród nich przekonanie, że ich państwo jest mocarstwem światowym, niepokonanym militarnie, z ogromnym terytorium geograficznym i nieprzerwaną kontynuacją historyczną. Przeciw takiemu stanowisku wypowiadają się przedstawiciele radykalnych ugrupowań demokratycznych w Rosji, niemniej istnieje również wiele dowodów na jego trwanie i hołdowanie takim poglądom przez szerokie kręgi społeczeństwa rosyjskiego. I tak np. żadna partia polityczna czy blok wyborczy nie wypowiedział się przeciw owej postawie w kampanii wyborczej w 1993 r. Także czołowi przedstawiciele partii reformatorskich pominęli tę kwestię milczeniem względnie wypowiadali się o niej w sposób dwuznaczny np. „Wybór Rosji” postulował jedynie „maksymalne zdystansowanie się od przeszłości”. Wszystkie inne ugrupowania polityczne w kampanii wyborczej stały na pozycji powrotu do przeszłości historycznej Rosji i jej dawnego znaczenia w świecie<sup>21</sup>.

O ile idea narodowa była istotnym czynnikiem dążenia różnych społeczeństw b. ZSRR do wyzwolenia się spod dominacji rosyjskiej, o tyle w Rosji nie była ona nigdy eksponowana i jest obecnie stymulowana reakcją Rosjan na odrodzenie narodowe innych ludów dawnego Związku Radzieckiego, a także silnie motywowana historią. Ugrupowania liberalno-demokratyczne w Rosji w latach osiemdziesiątych obawiały się włączyć ideę narodową do swego programu, ponieważ uznały, że może być ona zdominowana przez tendencje imperialne; powoływały się raczej na patriotyzm jako postawę mogącą mobilizować społeczeństwo i konsolidować aktywność środowisk zwalczających radykalny szowinizm i komunizm. Jednak stanowisko takie było czymś odosobnionym, nie wykształciła się również jednoznaczna tendencja do uwolnienia rosyjskiej świadomości narodowej od tradycji imperialnej i obciążeń nacjonalistycznych.

Od 1991 r., od wyborów prezydenckich i po puczu sierpniowym ugrupowania demokratyczne Rosji włączyły ideę narodową do swych programów

<sup>20</sup> Por. T. S. Wróblewski, *Problemy narodowościowe w Europie Wschodniej...*, ss. 26-28.

<sup>21</sup> G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?...*, ss. 428-429.



i aktywności politycznej, była to jednak dawna, w niektórych tylko aspektach unowocześniona idea wielkiego imperium rosyjskiego, a nie nowoczesnego, w sposób demokratyczny ukształtowanego państwa narodowego. Ideologowie różnych orientacji politycznych nie obawiali się już, że rosyjska świadomość narodowa może zostać zdominowana przez ideę ponadnarodowego imperium, przeciwnie, identyfikowali ją z postawami społeczeństwa rosyjskiego. Głosili, że idea restauracji jest powrotem do własnych dziejów państwowych, równoznacznym z ideą zachowania i utrzymania własnego narodu i godności narodowej oraz że nie będzie żadnej „nowej historii”, żadnej „nowej Rosji”. Albo powrócimy do naszej historii narodowej, zachowamy nasze rosyjskie oblicze, niezależność duchową i gospodarczą, albo zagubimy się w tym świecie jako „ludzie bez ojczyzny, bez pochodzenia, bez korzeni” – twierdzili oni.

W związku z tym obserwatorzy zagraniczni zadają pytanie: czy Rosja może pójść drogą budowy demokracji wewnętrznej i porzucić aspiracje imperialne? Działania polityczne Rosji i coraz silniej eksponowane w jej życiu społeczno-politycznym hasła powrotu do pełnej chwały przeszłości imperialnej zdają się temu przeczyć, co budzi coraz większy niepokój sąsiadów Rosji, a także opinii światowej. Wybory z grudnia 1993 r. oraz cały ciąg wydarzeń politycznych 1994 r. nie przyniosły jednoznacznych rozstrzygnięć co do wyboru dróg rozwoju Rosji w najbliższej przyszłości – czy będzie to budowa demokratyczno-parlamentarnego systemu władzy, czy zmierzanie ku rewizjonistycznej, prawicowo-nacjonalistycznej dyktaturze. Fakt ten powinien być stale brany pod uwagę w ocenie sytuacji w Rosji.

Prowadzona obecnie w Rosji szeroka dyskusja nad wyborem dróg rozwoju społeczno-politycznego, a także nad zasadami polityki zagranicznej tego państwa jest ważnym przyczynkiem do ostatecznego zdefiniowania istoty i zasięgu rosyjskich interesów państwowych. Dzisiejsza Rosja nie jest już jednoznacznie supermocarstwem światowym, obecnym w różnych regionach świata, dyktującym warunki praktycznie całemu światu. Z tej pozycji geopolitycznej nie zrezygnowało jednak ani społeczeństwo rosyjskie, ani tym bardziej władze nowej Rosji, ulegające w sposób widoczny nostalgii za utraconą potęgą i wpływami. Podobne frustracje nie są zresztą niczym wyjątkowym w najnowszych dziejach, niemniej w wypadku Rosji są one tym głębsze, że nie może już ona obecnie prowadzić polityki imperialnej na skutek całego ciągu uwarunkowań związanych z upadkiem komunizmu jako ideologii i rozpadem ZSRR jako mocarstwa<sup>22</sup>.

Niektórzy komentatorzy zagraniczni wiążą występujące od nowa tendencje hegemonistyczne Rosji z dwuznaczną i niekonsekwentną polityką Zachodu wobec Rosji, a zwłaszcza z działaniami politycznymi Stanów Zjednoczonych<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> H. König, *Rußland nach den Wahlen...*, ss. 880-882.

<sup>23</sup> Por. artykuł Z. Brzezińskiego pt. *Przedwczesne partnerstwo: Ameryka i Rosja*. „Tygodnik Powszechny” nr 10/1994, ss. 1, 4 oraz jw., s. 880.

Przytaczają oni jako przykład takiego postępowania sprzyjanie koncentracji broni jądrowej pozostałej w spadku po arsenale radzieckim na terytorium Rosji i ignorowanie przy tym m.in. kwestii bezpieczeństwa niepodległej Ukrainy. Między Rosją a Stanami Zjednoczonymi wykształciły się stosunki o charakterze specjalnym, przy czym Rosja odgrywa w nich rolę niewątpliwie uprzywilejowaną. W sferze polityki wewnętrznej zauważa się, że mimo wielu pozytywnych zmian występują również zjawiska kryzysowe, których zasięg upoważnia do pesymistycznych prognoz co do przyszłego rozwoju Rosji. Jak sugerują niektórzy badacze zagadnień rosyjskich, demokracja parlamentarna typu zachodnioeuropejskiego jest w Rosji całkowicie nierealna. Mimo że w działaniach wewnętrznych zaniechano stosowania przemocy i terroru, mimo zwiastunów pluralizmu ideowo-politycznego, mimo działania w Dumie silnych grup opozycyjnych nic nie wskazuje na to, że Rosja wyrzekła się ideologii imperialnej i myśli o reaktywowaniu swej pozycji hegemonu w Europie Wschodniej. System demokratyczny zakłada przemianę świadomości społeczeństwa, odrzucenie przez nie tradycyjnych kategorii myślenia o własnym państwie i jego miejscu wśród innych państw świata. A te przemiany nie dokonały się jeszcze w Rosji; odwrót od totalitarnej przeszłości i od jej pozostałości tkwiących w mentalności Rosjan jest słabo zauważalny<sup>24</sup>. Fakt ten powinien w najwyższym stopniu koncentrować na sobie uwagę polityków, badaczy różnorodnych zagadnień rosyjskich, publicystów podejmujących za granicą problematykę współczesnej Rosji. Celem, jaki powinien im przyswiecać, jest uniknięcie błędnych ocen, fałszywych interpretacji rzeczywistości rosyjskiej, a co za tym idzie wypracowanie właściwej formuły polityki wobec tego potężnego i nie rezygnującego ze swej mocarstwowej pozycji oraz hegemonistycznych aspiracji państwa.

## 7. UWAGI KOŃCOWE

Wnioski publicystów niemieckich płynące z ich analizy zjawisk i wydarzeń politycznych w Rosji są jednoznaczne. Dążenia do odgrywania roli hegemonu w Europie Wschodniej, renesans ideologii imperialnej, trwanie dawnych wyobrażeń mocarstwowych znajdują liczne potwierdzenia w deklaracjach polityków rosyjskich, w doktrynie politycznej Rosji, lecz także w jej działalności wewnętrznej i zagranicznej. Aspiracje takie mogą budzić zaniepokojenie najbliższych sąsiadów Rosji: niepodległych państw – byłych republik radzieckich oraz dawnych krajów satelickich, bowiem utrzymywanie się podobnej atmosfery politycznej może być zagrożeniem dla ich suwerennego bytu. Niepokoi to również obserwatorów spraw rosyjskich na całym świecie, ich

<sup>24</sup> G. Simon, *Rußland: Hegemon in Eurasien?*..., ss. 426-427.



konstatacje negatywnie oceniające rozwój sytuacji polityczno-społecznej w Rosji wskazują na zjawiska, które mogą być zapowiedzią odradzenia się imperialnych ambicji tego państwa w skali międzynarodowej, które mogą ponownie zagrozić spokojowi i porządkowi świata. Jest to ewidentna zmiana wobec stawianych dawniej na Zachodzie prognoz co do procesów dokonujących się w Europie Wschodniej, odpowiadających wówczas „pobożnym życzeniom” polityków i politologów zachodnich, lecz z gruntu fałszywie je oceniających. Dążenie do uniknięcia takich błędów i pomyłek prowadzi obecnie badacze Europy Zachodniej, w tym również uczonych niemieckich, do szczególnie wnikliwego, uwzględniającego wszelkie warianty interpretacyjne traktowania spraw rosyjskich. Zalecane przez nich daleko idąca ostrożność i dystans wobec działań politycznych Rosji, a także branie pod uwagę nawet najbardziej pesymistycznych wariantów rozwoju sytuacji w tym państwie powinny się stać również dyrektywami polskiej polityki wschodniej.

**STANISŁAW ŻERKO**

**WYMARZONE PRZYMIERZE HITLERA.  
WIELKA BRYTANIA W NARODOWOSOCJALI-  
STYCZNYCH KONCEPCJACH I W POLITYCE  
III RZESZY (DO 1939 R.)**

**Ark. wyd. 26,5**

Praca przedstawia proces formowania się koncepcji polityki zagranicznej w ruchu narodowosocjalistycznym w latach 1919 - 1933 oraz ukazuje miejsce Wielkiej Brytanii w powstałych wówczas programach.

W swej zasadniczej części poddaje analizie politykę Trzeciej Rzeszy wobec Anglii do chwili wybuchu wojny między obydwojoma krajami - 3 IX 1939 r.

Mimo iż najwięcej miejsca poświęcono programowi i polityce Hitlera, zaprezentowano także alternatywne, quasi-alternatywne lub choćby zmodyfikowane wizje ułożenia stosunków niemiecko-brytyjskich.

**DO NABYCIA:**

- w księgarniach naukowych
- w Instytucie Zachodnim, 61 - 772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za zaliczeniem pocztowym)
- w księgarni „Pod ratuszem”, Poznań Ratuszowa 25/27 (domki budnicze)

